218737

✱ PISMO UKAZUJE SIĘ OD 12 LIPCA 1953 ROKU ✱

WYCHODZI 3 RAZY W MIESIĄCU ✱ PRENUMERATA MIESIĘCZNA 15 ZŁ

Wspólny Cel

GAZETA ZAŁOGI ZWCH „CHEMITEX—CELWISKOZA"

ODOZNACZONA MEDALEM HONOROWYM „ZA ZASŁUGI DLA MIASTA JELENIEJ GÓRY"

Nr 8 (1089) 20 MARCA 89 ROK XXXVII

DZIŚ W NUMERZE

- W DĄŻENIU DO PRZEBRANŻOWIENIA PRZEDSIĘBIORSTWA str. 1
- ODSZKODOWANIE OD ZAKŁADU PRACY str. 2
- WCZASY ZAGRANICZNE str. 3
- XIII BIEG PIASTÓW W JAKUSZYCACH str. 4
- PACHNĄCA AFERA str. 4

PRODUKCJA

W PIERWSZEJ DEKADZIE MARCA WYPRODUKOWANO:

— włókna wiskozowego ogółem 771,5 tony, w tym:
włókna sanitarnego 771,5 t,
włókna standard —
argony —
— dilany 30,9 t,

Wartość produkcji ogółem wyniosła 543.511 tys. zł.

OD POCZĄTKU ROKU WYPRODUKOWANO:

— włókna wiskozowego ogółem 4.828,5 tony, co stanowi 94,2% planowanej ilości, w tym:
włókna sanitarnego 2.916,4 t,
włókna standard 467,5 t,
argony 1.444,6 t,
— dilany 211,9 t — 108,1%

Wartość produkcji ogółem wyniosła 3.020,707 tys. zł.

ZAKRES DZIAŁALNOŚCI RADY PRACOWNICZEJ

W okresie dwóch pierwszych miesięcy br. odbyły się cztery posiedzenia Rady Pracowniczej oraz jedno Ogólne Zebranie Delegatów Samorządu Pracowniczego. W ramach tej działalności podjęto szereg decyzji o charakterze stanowiącym, opiniującym i wnioskującym, takich jak m. in.:

— Zaopiniowano projekt regulaminu w sprawie tworzenia i wypłat nagród za oszczędności uzyskane w zużyciu surowców i materiałów, paliw i energii. Po wprowadzeniu tego regulaminu zwiększony został zakres materialnego zainteresowania pracowników oszczędnością surowców.
— Ocena wykonania zadań z planu postępu technicznego za rok 1989 wykazała, że zakres realizacji planu jest niezadowalający ze względu na uzyskanie przez nasze przedsiębiorstwo znikomych korzyści finansowych z tego tytułu.
— Z niepokojem stwierdzono, że w ostatnim okresie wystąpiła znaczna zwłoka w załatwianiu kilku uchwał Rady Pracowniczej. Szczególnie niekorzystnie uwidoczniło się to w odniesieniu do uchwały dotyczącej rozpatrzenia w trybie pilnym wniosku organizacji związkowej w sprawie zweryfikowania wykazu stanowisk pracy o szczególnych warunkach.

Sprawy wynagrodzeń pracowniczych omawiane były szeroko zarówno na posiedzeniach Rady jak i podczas obrad delegatów Samorządu Pracowniczego. W podjętych uchwałach stwierdzono wówczas, że aktualnie płace pracowników kształtują się na niskim poziomie i zachodzi pilna potrzeba wydatkowania na regulację płac wszystkich środków, jakimi dysponuje obecnie przedsiębiorstwo. Przyjęte kierunki rozdziału środków uznano za prawidłowe, wskazując jednocześnie na potrzebę podejmowania intensywnych działań umożliwiających wygospodarowanie dalszych funduszy na ten cel.

Ocena działalności organizacyjnej w zakresie kierowania pionem produkcyjno-technicznym wykazała, że w następstwie dokonanych zmian nie występują trudności organizacyjne w kierowaniu oddziałami produkcyjnymi i pomocniczymi, które zgrupowane są w tym pionie.

Od ubiegłego roku zaobserwowano nasilające się trudności w realizacji zadań planowanych w poszczególnych obiektach produkcyjnych.

Istniejący stan przejawia się w szczególności:

— zaniżoną ilością wytwarzanych produktów,
— znacznym obniżeniem jakości włókien celulozowych,
— przekroczeniem norm zużycia surowców,

(Dokończenie na str. 2)

W DĄŻENIU DO PRZEBRANŻOWIENIA PRZEDSIĘBIORSTWA

Stosownie do zarządzenia nr 2/89 dyrektora ZWCh „Chemitex-Celwiskoza" w Jeleniej Górze zachęca się wszystkich pracowników do zgłaszania propozycji w zakresie uruchomienia nowej produkcji jak również rozwoju lub intensyfikacji dotychczasowej produkcji.

Propozycje powinny zawierać przekonywujące uzasadnienie celowości, możliwości i przewidywanych efektów nowej produkcji lub zaproponowanych zmian.

W przypadku przyjęcia zgłoszonej propozycji pomysłodawca otrzyma nagrodę w wysokości zależnej od wagi zgłoszonego tematu, która kształtować się będzie w granicach od 1/2 do 6-krotnej płacy średniej w przedsiębiorstwie w miesiącu poprzedzającym przyjęcie.

Propozycje należy składać w formie pisemnej u zastępcy dyrektora d/s innowacyjno - wdrożeniowych mgr Marka Roszaka.

Przyjęcie tematu do realizacji uzależnione będzie od decyzji zespołu specjalistów, który rozpatrzy przydatność zaproponowanego rozwiązania w stosunku do obowiązujących uwarunkowań oraz przewidywanych efektów ekonomicznych całego przedsięwzięcia.

W odniesieniu do powyższego warto przy tym przypomnieć, że zgodnie z Uchwałą Rady Pracowniczej z dnia 5 sierpnia 1988 roku aktualna jest również oferta o poszukiwaniu kontrahentów do współpracy w zakresie uruchomienia nowych wyrobów na zasadach kooperacji, spółki lub innych rozwiązań organizacyjnych, Propozycje te mogą dotyczyć różnorodnej i korzystnej dla przedsiębiorstwa produkcji przy założeniu, że technologia wytwarzania nie spowoduje zagrożeń ekologicznych i szkodliwych warunków pracy.

Nad aktualnymi propozycjami podjęcia nowych produkcji, tworzenia spółek oraz wynikającymi z tego zmianami w strukturach organizacyjnych przedsiębiorstwa obradowała w dniu 8 marca br. Rada Doradcza Dyrektora.

Przyjęte kierunki działania omawiane będą z kierownictwem oddziałów zainteresowanych utworzeniem spółek.

Rozpoczęcie prac przez Radę Doradczą nie wyklucza możliwości zgłaszania dalszych wniosków i ofert.

L. Kurkowicz

10 DNI W ZAKŁADZIE

✱ 4.03.1989 r. Odbył się XIII Bieg Piastów w Jakuszycach, w którym startowali również pracownicy naszego zakładu.

✱ 6.03. Zakładowy Oddział PTTK zorganizował dla kobiet z okazji ich święta wycieczkę do „Panoramy Racławickiej".

✱ **7.03. W zakładowej stołówce odbyło się spotkanie z rencistkami i emerytkami naszego zakładu z okazji Dnia Kobiet.**

✱ 8.03. Odbyło się pierwsze posiedzenie powołanej przez dyrektora Rady Doradczej Dyrektora, która oceniała przedstawioną przez grupę roboczą wstępną koncepcję zmian organizacyjnych w naszym przedsiębiorstwie.

✱ Miłośnicy aktywnego wypoczynku jeździli na narty biegowe do Jakuszyc i na basen do Szklarskiej Poręby.

a

Zakładowy Ośrodek Kształcenia i Informacji działa w naszym zakładzie od lat. Zbierająca się raz do roku Rada Programowa wytycza kierunki i planuje imprezy związane z rocznicami, Dniem Chemika, zakładowymi wydarzeniami. W skład Ośrodka wchodzi redakcja gazety, zakładowy radiowęzeł, pracownia plastyczna i muzeum historii zakładu.

Ze względów technicznych trzeba było zrezygnować z wystaw organizowanych w muzeum, a działalność wystawienniczą przenieść do sali konferencyjnej dużej i małej.

Ostatnia, ciesząca się ogromnym zainteresowaniem wystawa Władysława Stasieńki z wydziału elektrycznego prezentowała z okazji 70-lecia odzyskania niepodległości militaria, odznaczenia, odznaki i ordery, zdjęcia i dokumenty z okresu I wojny światowej, 20-lecia międzywojennego i II wojny światowej.

W opinii wielu pracowników, szczególnie kombatantów, wystawa była bardzo interesująca, ale zbyt krótko eksponowana.

Fot. Z. Adamski (a)

NAJLEPSI PRACOWNICY ZAKŁADU

FRANCISZEK BARTEL Z WYDZIAŁU BUDOWLANEGO

16 grudnia ubiegłego roku zebrał się aktyw działu Głównego Mechanika w celu wytypowania Pracownika Roku 1988.

W tajnym głosowaniu większością głosów wybrano Franciszka Bartela z wydziału budowlanego. Dalsze miejsca zajęli: Władysław Mioduszewski z wydziału mechanicznego i Franciszek Ostrouch z wydziału remontowego.

Opinię przedłożoną potem komisji podczas wyborów najlepszego pracownika „Celwiskozy" w roku 1988 podpisał główny specjalista mechanik inż. Jerzy Frątczak.

„Franciszek Bartel pracuje na stanowisku murarza pełniąc funkcję brygadzisty zespołu murarskiego. Zatrudniony jest w naszym zakładzie od 25 lat w wydziale budowlanym.

Jest pracownikiem zdyscyplinowanym i wymagającym w stosunku do siebie jak i do kolegów. Dzięki dużej wiedzy i doświadczeniu cieszy się zaufaniem współpracowników i przełożonych. Jest bardzo dobrym organizatorem pracy; jego brygada zatrudniona w akordzie znacznie przekracza normy. Ze wszystkich zleconych zadań wywiązuje się wzorowo.

Wraz z brygadą wykonuje prace remontowe w budynku stacji kwasów, pracuje w najtrudniejszych warunkach panujących w zakładzie w kontakcie z CS_2 i H_2S w narażeniu na opryskanie kwaśną kąpielą ługiem sodowym, w ciemnych i wilgotnych pomieszczeniach.

Dba o jakość wykonywanej pracy, porządek na stanowisku i sprawność techniczną urządzeń i narzędzi.

W 1988 roku Franciszek Bartel był zatrudniony przy robotach mających bezpośredni wpływ na bezpieczną pracę obsługi oddziału stacji kwasów, między innymi wykonywał prace zbrojeniowe i betonowe przy stropach i fundamentach pod krystalizatorami nr 2, 3 i 4.

Jego postawa etyczno-moralna nie budzi zastrzeżeń. Jest członkiem Samorządu Pracowniczego. W 1987 roku otrzymał Złotą Odznakę „Zasłużony dla Celwiskozy". Franciszek Bartel jest osobą godną wyróżnienia."

A. Bil.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych wszystkim pracownikom i ich rodzinom pomyślności i weselszego jutra

życzą Dyrekcje Celwiskozy i Przedsiębiorstwa Modernizacji i Remontów, Samorząd Pracowniczy, KZ PZPR, Związki Zawodowe, ZSMP, ZK Ligi Kobiet Polskich, redakcja „Wspólnego Celu"

JUBILACI

W trzeciej dekadzie marca minie dwadzieścia lat, jak rozpoczęła pracę w naszym zkładzie:

26.03 Maria Łazarska z działu socjalnego.

Z tej okazji serdeczne życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej i powodzenia w życiu osobistym składa Jubilatce dyrekcja, samorząd pracowniczy, zw. zawodowy i ZZ ZSMP.

Listy i Odpowiedzi

SZKŁO NA ULICY

W okresie niepewności związanej z dalszą egzystencją naszego przedsiębiorstwa każdy pomysł, który proponuje przebranżowienie na bazie ogólnodostępnego surowca powinienn być szczegółowo rozważany. Mamy w zakładzie wiele pomieszczeń, które aktualnie stoją puste, można by je za-

(Dokończenie na str. 2)

1952-1989 — 37 LAT WYTWÓRNI WŁÓKIEN CELULOZOWYCH

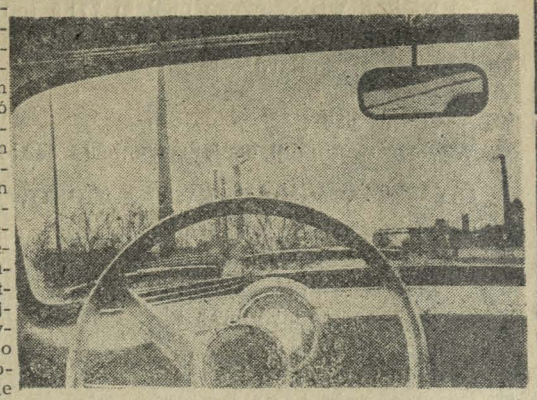

Koniec 1975 roku zaznaczył się w dziejach wytwórni włókien celulozowych realizacją dwóch poważnych zamierzeń technicznych opracowanych wspólnie z Instytutem Włókien Chemicznych w Łodzi, które przyniosły ZWCh „Celwiskoza" wielomilionowe efekty. Pierwszym było uruchomienie produkcji textry sanitarnej, przeznaczonej na wyroby higieniczno-opatrunkowe, drugim zaś zastąpienie bawełnianych tkanin filtracyjnych włókninami z surowców syntetycznych, co spowodowało zmniejszenie kosztów filtracji, zwiększenie wydajności procesu i poprawę jakości wiskozy. M.

SŁOWNIK REFORMY GOSPODARCZEJ

TOWAR

Towarem w kategoriach ekonomicznych jest produkt pracy ludzkiej przeznaczony na sprzedaż. Z definicji tej wynika, że nie każde dobro ekonomiczne jest towarem, np. mebel wyprodukowany przez stolarza dla jego własnych potrzeb. Towarem staje się on dopiero wtedy, gdy stolarz chce ten sprzęt wymienić na inny towar lub sprzedać.

Z towarem ściśle łączy się podział pracy: jeden producent wytwarza np. żywność, drugi — meble. Gdy następuje proces wymiany dóbr ekonomicznych, żywności i mebli — nabierają one cech towaru.

Każdy towar ma dwie właściwości: użytkową i wymienną. Przez właściwość użytkową rozumie się zdolność towaru do zaspokojenia określonej potrzeby ludzkiej. Natomiast właściwość wymienną tworzy wymienialność jednego towaru na inny. Pomiędzy obu właścicielami towaru występuje wewnętrzna sprzeczność. Producent dąży do zapewnienia towarowi jak najlepszych cech wymienialności. Nabywca — konsument preferuje natomiast właściwość użytkową towaru, zdolność do zaspokojenia jego potrzeb. Łagodzenie tych sprzeczności nastręcza wiele trudności, zarówno w gospodarce kapitalistycznej jak i socjalistycznej.

Wytwarzanie towarów, dóbr ekonomicznych o właściwościach użytkowej i wymiennej, stworzyło w historii gospodarczej świata najpierw gospodarkę towarową — wymiana towaru za towar, a następnie pieniężno-towarową: wymiana towaru na pieniądz, za który kupuje się inny towar. Proces wymiany dokonuje się na rynku. Ale to już inna kategoria gospodarki wolnorynkowej.

Ak/t

WYBRAĆ NAJBARDZIEJ SPRAWIEDLIWE ROZWIĄZANIA

Najtrudniej dzielić wspólne pieniądze

Jak reforma, to reforma. Konsekwentnie. Honorujemy zatem tych, którzy są najbardziej przydatni dla firmy i społeczeństwa. Najlepiej pracują, są wykształceni, zdyscyplinowani, wydajni.

Póki co, oni najrzadziej korzystają z naszych wspólnych pieniędzy. Nie dla nich na ogół zasiłki opiekuńcze i godziwe zasiłki rodzinne. Nie dla nich ulgowe wczasy, choć przecież w większości przedsiębiorstw połowa funduszu socjalnego pochodzi dzisiaj z zysku. A kto do wypracowania tego zysku najbardziej się przyczynił? Przecież właśnie oni, ci najlepsi!

Oto jedno stanowisko, coraz głośniej, częściej wypowiadane. Ale jest i drugie:

Za kwalifikacje, wydajność i przydatność dla firmy trzeba ludziom dobrze płacić. Tego wymaga poczucie sprawiedliwości. Ale poczucie sprawiedliwości wymaga też, aby społeczne fundusze odróżnić od funduszu płac. Dlatego są one społeczne. I przeznaczyć je przede wszystkim na pomoc rodzinom znajdującym się w najtrudniejszej sytuacji materialnej.

Czy zawsze człowiek odpowiada za swój los? Choć jest moda na przedsiębiorczych i samodzielnie dających sobie radę w życiu — przecież nie każdy znaleźć może się „na wozie". Czasami nie pozwalają na wysoką wydajność przewlekłe choroby. Niekiedy nie wystarczą najlepsze chęci i wielkie poczucie odpowiedzialności, aby na konkretnym stanowisku pracy uzyskać wysoki zarobek. A jeśli w rodzinie wielodzietnej są niskie dochody, to dlaczego z tego tytułu mają cierpieć dzieci. Łatwo powiedzieć: niech się nimi zajmie opieka społeczna. Bywa, że ta opieka jest sama uboga. Jak więc powinno być Waszym zdaniem? Jak dzielić pieniądze z socjalnej kasy? Czy „po równo" zasiłki, czy taka sama dla wszystkich odpłatność za wczasy?

A może warto zrobić ankietę, by wypowiedziała się w tych sprawach cała załoga? W każdym razie jest to problem wymagający zastanowienia się, by wybrać możliwie najbardziej sprawiedliwe rozwiązanie. ara/t

☆ Z KRONIKI ZAKŁADU ☆

Komitet Miejski PZPR utrzymuje kontakty z organizacją partyjną z Drezna. Działacze partyjni na spotkaniach wymieniają doświadczenia, odwiedzają większe zakłady pracy.

Na zamieszczonym zdjęciu goście niemieccy podczas rewizyty w „Celwiskozie" Fot. Z. Adamski(a)

PRACOWAĆ BEZPIECZNIEJ TO PRACOWAĆ LEPIEJ

WYPADEK PRZY PIĘCIOWALE

Wirujące elementy maszyn oraz napędy przenoszące obroty i siły zawsze stanowią duże zagrożenie wypadkowe. Zagrożenie to wynika z możliwości pochwycenia przez pasy pędne u zbiegu z kołami pasowymi lub przez koła zębate. W trosce o bezpieczeństwo pracy zostały wydane odpowiednie przepisy bhp, które nakazują nakładanie skutecznych osłon na wszelkie napędy oraz części maszyn będących w ruchu obrotowym usytuowanych na wysokości do dwóch metrów. Zabroniono również, na mocy tych przepisów, dokonywania jakichkolwiek czynności przy napędach w ruchu.

W oddziale włókniarni pracują maszyny zwane pięciowałami. Pięciowały duże służą do odbierania rozciągu taśmy włókna wiskozowego uformowanego na maszynie przędzalniczej. Bębny pięciowałów usytuowane na wysokości do 1,5 m przenoszące taśmę włókna nie są trwale osłonięte ze względów technologicznych. W przypadku zawinięcia się włókna na którymś z bębnów, aparatowy formowania włókna obowiązany jest do zlikwidownia tego nawoju przy pomocy noża krajarskiego w asyście drugiego pracownika ubezpieczającego przy wyłączniku. Operacja ścinania włókna z bębna pięciowału jest niesłychanie niebezpieczna i pociągnęła już za sobą sporo wypadków.

Ostatni wypadek złamania kości promieniowej ręki odnotowano 17 lutego br. Ob. Sylweriusz K. zamierzał sam bez asysty zlikwidować nawój wókna, lecz pośliznął się i odruchowo lewą rękę oparł o jeden z bębnów pięciowału. Błyskawicznie taśma włókna pochwyciła dłoń i przytwierdziła do bębna wkręcając rękę, co spowodowało pęknięcie kości.

Aby zapobiec podobnym nieszczęściom należałoby potraktować pięciował tak jak napędy i zabronić ścinania taśmy w ruchu. Wiązałoby się to z zerwaniem snucia włókna na jednej stronie włókniarki, ale byłoby to mniejsze zło niż złamanie ręki i niejednokrotnie trwałe kalectwo.

St. Kawiako (M)

ZAKRES DZIAŁALNOŚCI RADY

(Dokończenie ze str. 1)

— nierytmiczną dostawą surowców i materiałów,

— dużymi trudnościami w eksploatacji i remontach urządzeń produkcyjnych,

— dużymi brakami w niezbędnej obsadzie wielu stanowisk pracy.

Niekorzystną sytuację pogłębiają częste akcje propagandowe środków masowego przekazu o szkodliwym oddziaływaniu naszego zakładu na zdrowie ludzi i środowisko przyrodnicze, a ponadto stosunkowo niskie zarobki pracowników w stosunku do średniej płacy krajowej. W związku z powyższym służby technologiczne, zaopatrzeniowe, remontowe oraz dział spraw osobowych powinny być zobowiązane do wzmożenia działań mających na celu poprawę istniejącej sytuacji.

Wśród wielu spraw, którymi zajmowała się ostatnio Rada Pracownicza wymienić też należy sprawy związane z koniecznością eliminowania przyczyn nadmiernego zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego związkami siarki emitowanymi do otoczenia z obiektów produkcyjnych. Tematyka ta była też szeroko omawiana podczas odbytego na terenie przedsiębiorstwa spotkania członków Rady Pracowniczej z Klubem Ekologicznym w Jeleniej Górze.

Obszerna informacja o tym spotkaniu przekazana została czytelnikom „Wspólnego Celu" z dnia 10 lutego w artykule mgr Zdzisława Lecha pt. „Przedstawiciele Klubu Ekologicznego w Celwiskozie".

W. Postępski (a)

OKRĘGI WYBORCZE DO ORGANÓW SAMORZĄDU

W dniach od 3 do 7 kwietnia br. odbędą się we wszystkich jednostkach organizacyjnych przedsiębiorstwa zebrania przedwyborcze, do przeprowadzenia których zobowiązani są kierownicy.

W programie zebrań należy uwzględnić wybory do Rady Pracowniczej zgodnie z ordynacją wyborczą do organów Samorządu i omówienie innych spraw związanych z działalnością danej jednostki organizacyjnej. W zebraniach udział wezmą przedstawiciele organizacji partyjnej i związkowej i samorządu pracowniczego.

Protokół z zebrania wraz z wnioskami przekazany zostanie do działu zarządzania.

Harmonogram zebrań przedwyborczych połączonych z wyborami kandydatów do Rady Pracowniczej w poszczególnych okręgach wyborczych.

3 kwietnia 89 r.

— oddziały alkalizacji i belowaczek — 3 mandaty delegatów, 1 mandat do Rady,

— oddziały: włókniarni, przygotowalni wiskozy, stacji kwasów, zarząd wytw. „B", gł. technolog, dyspozytorzy, ratownictwo chem. — 13 mandatów, 4 do Rady.

(Dokończenie na str. 3)

PRAWO PRACY W PRAKTYCE

WYPOWIEDZENIE WARUNKÓW PRACY I PŁACY W WIEKU EMERYTALNYM

Wypowiedzenie warunków pracy i płacy w wieku przedemerytalnym

Art. 38 pkt. 4 kodeksu pracy zapewnia ochronę przed zwolnieniem z pracy pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż dwa lata do osiągnięcia wieku emerytalnego (pod warunkiem, że z osiągnięciem tego wieku będzie miał za sobą wymagany do emerytury okres zatrudnienia).

Ochrona ta polega na zakazie wypowiedzenia umowy o pracę w okresie 2 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Przepis ten nie chroni zatem przed rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 Kodeksu Pracy) czy z powodu długotrwałej usprawiedliwionej nieobecności w pracy (art. 53 kodeksu pracy). Przepis nie ogranicza też pracownika w wieku przedemerytalnym, jeżeli chce on sam rozwiązać umowę i wypowiada ją.

Taka sama ochrona (przed wypowiedzeniem przez zakład pracy umowy pracownikowi w wieku przedemerytalnym) dotyczy też wypowiedzenia przez zakład warunków pracy i płacy (art. 42 §1 kodeksu pracy). Tu jednak (w zakresie wypowiedzenia warunków pracy i płacy) są wyjątki (art. 43 kodeksu pracy.). Dopuszczalne jest bowiem wypowiedzenie warunków pracy i płacy — mimo że pracownikowi brakuje nie więcej niż 2 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego — w wypadkach gdy, jest to konieczne ze względu na:

1) likwidację działu pracy lub wprowadzenie nowych zasad wynagradzania (dotyczących bądź ogółu pracowników bądź grupy pracowniczej),

2) stwierdzoną orzeczeniem lekarskim utratę zdolności do wykonywania dotychczasowej pracy albo nie zawinioną utratę uprawnień do wykonywania pracy w danym zawodzie (np. kierowca),

3) konieczność przesunięcia do innej pracy z reguły lżejszej i niżej opłacanej — bo pracownik w wieku przedemerytalnym nie jest już w stanie — ze względu na utratę sił (fizycznych lub umysłowych) — podołać dotychczasowej pracy.

W tym trzecim wypadku jednak — i tylko w tym trzecim — przysługuje dodatek wyrównawczy, gdyby wynagrodzenie przy nowej pracy było niższe.

ar/t

LISTY I ODPOWIEDZI

(Dokończenie ze str. 1)

gospodarować. Mamy też wiele szkła ze stłuczek, które nie magazynowane zalega miejskie śmietniki. Dobrze byłoby zebrać ten drogocenny surowiec i wykorzystać po przeróbce dla potrzeb budownictwa przemysłowego czy mieszkaniowego. Tyle mówi się o braku surowców do uruchamiania rozmaitych technologii, a tu leży on dosłownie na ulicy. Może kompetentne komórki rozważą ten projekt? U-ta (M)

BRAK MLEKA I GORZKA KAWA

Na nocnej zmianie w dniu 10 marca bieżącego roku przy wydawaniu posiłku profilaktycznego zabrakło mleka. W zamian podano gorzką jak jodyna kawę. Gdy zapytałem na stołówce, co było przyczyną, że wydano nie posłodzoną kawę otrzymałem odpowiedź, że nie przekazano czeku z magazynu. Kto jest winny takim zaniedbaniom i dlaczego mają z ich powodu cierpieć pracownicy? (M)

PRAWNIK ODPOWIADA

ODSZKODOWANIE OD ZAKŁADU PRACY

Czytelnik miał przejść na rentę inwalidzką — i to II grupę — bo stan jego zdrowia uniemożliwiał mu dalszą pracę. Starał się o rentę z tytułu choroby zawodowej ze względu na trudne warunki pracy), ale zarówno komisje lekarskie ZUS, jak i biegli lekarze sądowi orzekli inwalidztwo z ogólnego stanu zdrowia. Tym samym przyznana została renta inwalidzka na podstawie uchwały emerytalno-rentowej z 14.XII.1982 r. (Dz. U. nr 40 poz. 267 z późn. zm.), ale nie ustawy z 12.VI.1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 1983 r. nr 30, poz. 144).

Czytelnik ma jednak opinie lekarskie, stwierdzające u niego — niezależnie od schorzeń nie związanych z pracą — pogorszenie stanu zdrowia spowodowane warunkami pracy. Pyta więc, czy na tej podstawie mógłby domagać się renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej oraz odszkodowania od zakładu pracy z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu, spowodowanego trudnymi warunkami pracy.

Odpowiadamy: Sąd orzekł, że przyczyną inwalidztwa (nawet III grupy) nie była choroba zawodowa. Ponieważ jest to rozstrzygnięcie ostateczne, bo nie ma od niego możliwości dalszego odwołania się, czytelnik nie ma możności uzyskania renty na podstawie ustawy z 12.VI.1975 r., renty — nawiasem mówiąc — znacznie korzystniejszej od renty z tytułu inwalidztwa z ogólnego stanu zdrowia. Czytelnik nie ma też szans uzyskania od zakładu pracy odszkodowania z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu w normalnym trybie, przewidzianym wspomnianą ustawą z 12.VI.1975 r. Czyli na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej ZUS, stwierdzającego procent trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu choroby zawodowej. Może natomiast wystąpić do sądu z roszczeniem odszkodowawczym wobec zakładu pracy i ma szanse uzyskania pomyślnego wyroku, jeżeli biegli lekarze sądowi stwierdziliby trwały uszczerbek na zdrowiu, wskutek choroby spowodowanej warunkami pracy. Takie odszkodowanie przysługiwałoby w granicach przewidzianych ustawą z 12.VI.1975 r., a więc w wysokości 2500 zł za każdy procent orzeczonego uszczerbku na zdrowiu wskutek choroby spowodowanej warunkami pracy.

Możliwość dochodzenia takiego odszkodowania od zakładu pracy, mimo że nie zostało orzeczone inwalidztwo z tytułu choroby zawodowej) ustalił Sąd Najwyższy w uchwale z 4.XII. 1987 r. (III PZP 85/86), nadając jej moc zasady prawnej. ar/t

ZOSTAŃ KORESPONDENTEM GAZETY I PISZ DO NAS W SPRAWACH ZAKŁADU

GAZETA ZAŁOGI ZWCH „CHEMITEX-CELWISKOZA" „WSPÓLNY CEL" w Jeleniej Górze, ul. K. Miarki 42, tel. 240-21, wewn. 458. Odznaczony „Złotą Honorową Odznaką Związku Zawodowego Chemików", Medalem Ministerstwa Przemysłu Chemicznego „Za zasługi dla samoobrony", „Za zasługi dla rozwoju wędkarstwa" odznaką „Zasłużony dla Celwiskozy" i odznaką „Racjonalizator Produkcji".
Redaguje kolegium w składzie: ZBIGNIEW ADAMSKI — red. nacz. ANNA BILIŃSKA red. techn., RYSZARD BOROWSKI — przewodn. Rady Program., STANISŁAW GŁOGOWSKI, STANISŁAW KAWIAKO, MARIUSZ MAJSKI, ROMAN MAŁECKI, MARIOLA SZYBALSKA — sekr. red.,
DZG JG 2711-2-0511/89 2.000 A3×2 F-18

KRÓTKO O WSZYSTKIM ★ KRÓTKO O WSZYSTKIM ★ KRÓTKO O WSZYSTKIM

KONTYNUACJA WIELOWIEKOWEJ TRADYCJI

W jeleniogórskim Muzeum Okręgowym można było oglądać do końca lutego prace ludowych artystów z woj. jeleniogórskiego. Eksponowane dzieła nadesłane zostały na III Wojewódzki Przegląd Ludowej Twórczości Plastycznej. Organizatorami tej ciekawej imprezy byli m. in. Wojewódzki Dom Kultury, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Bank Gospodarki Żywnościowej w Jeleniej Górze.

Na wystawie eksponowano przedmioty spełniające funkcje użytkowe w wiejskich gospodarstwach.

Kwiatami przyozdobiono obrazy świętych, stanowiło to nierozerwalną całość z resztą wystroju wnętrza chaty. Dawniej, a szczególnie zimą, gdy na zewnątrz hulała zamieć i dął wiatr, wewnątrz było kolorowo i wesoło. Sprawiały to właśnie sztuczne kwietne bukiety wyczarowane przez zręczne ręce polskich wieśniaczek.

Sztuka wykonywania kwiatów rozwinęła się w Polsce w XIX w., kiedy to pojawił się w sprzedaży glansowany papier. Wcześniej nie znano tej tradycji. Po prostu nie było surowca do produkcji. Zwyczaj wykonywania sztucznych kwiatów był bardzo rozwinięty na polskiej wsi. Wspomina o tym Władysław Reymont w „Chłopach". Jak pisze, Jagna była szczególnie uzdolniona w tym kierunku. Domostwo Dominikowej zawsze wyróżniało się pięknymi wyrobami tego typu.

Oprócz sztucznych kwiatów i dzisiaj wiejska ludność, tak jak niegdyś, wykonuje i korzysta z wyrobów tradycyjnego wiejskiego rzemiosła: niecki, dzieże, kołowrotki, drewniaane pojemniki wykonane bednarską techniką, kosze gospodarcze wykonane z łoziny i wikliny, skrzynie.

Tradycyjne wiejskie rzemiosło odchodzi w zapomnienie. Wypiera je masowa produkcja przemysłowa zastępująca pierwotnie używane przedmioty.

Na przegląd nadesłano 85 prac 22 autorów. Przyznano cztery główne nagrody za wyroby z grupy rzemiosła artystycznego jedną drugą nagrodę, wyróżnienie oraz nagrodę specjalną w tej samej kategorii a także pięć pierwszych nagród, cztery drugie oraz sześć wyróżnień za prace z grupy wykonawstwa sztucznych kwiatów.

Wystawa ta przyczyniła się niewątpliwie do podtrzymania tradycyjnej artystycznej twórczości ludowej wsi, która wymaga naszej szczególnej opieki ze względu na zanik tradycyjnych dziedzin sztuki ludowej.

Marek Perzyński

MARZANNA

Topienie Marzanny jest nie tylko starodawnym zwyczajem, ale dla naszych turystów wręcz tradycją. Od lat jeżdżą dorośli i dzieci nad wodę, aby powtórzyć obrzęd powitania wiosny i utopienia zimy.

Zdjęcie pochodzi z zeszłorocznej wycieczki, po Rudawach Janowickich i topienia Marzanny w Bobrze. W tym roku impreza ta odbędzie się 2 kwietnia, i jak zwykle połączona zostanie z konkursem na najpiękniejszą Marzannę, pieczeniem kiełbasek i spacerem w okolicach Wrzeszczyna i Pilchowic.

Fot. K. Dobrucki (a)

OKRĘGI WYBORCZE

(Dokończenie ze str. 2)

3 kwietnia
— służba gł. energetyka, szkoła zawodowa — 7 mandatów, 2 do Rady,

3 kwietnia
— dział wojskowy, straż pożarna i przemysłowa — 3 mandaty, 1 do Rady,

4 kwietnia
— wydział mechaniczny, pomiarów i automatyki, działy: konstrukcyjny i normowania, I z-ca dyr., specjalista d/s racjonalizacji; 8 mandatów, 2 do Rady

4 kwietnia
— dział socjalny — 3 mandaty, 1 do Rady,

5 kwietnia
— oddziały — tworzyw sztucznych, elany i elastonu, laboratoria badawcze i analityczne, wydz. ochrony środ. — 7 mandatów, 2 do Rady,

6 kwietnia
— księgowość, kadry, organizacyjny, ośrodek informacji, informatyka, dział zaopatrzenia, ekonomiczny, finansowy, dział, wynagrodzeń, zw. zawodowe, ZZ ZSMP, PTTK, z-ca dyrektora d/s innowacyjno-wdrożeniowych + personel, dyrektor, 4 mandaty, 1 do Rady,

7 kwietnia
— gł. specjalista d/s obrotu towarowego, działy: kontroli jakości, transportu, zbytu, z-ca dyr. d/s ekonomicznych. 4 mandaty delegatów, 1 do Rady.

a

POWOŁANO KOMISJĘ WYBORCZĄ

Z końcem kwietnia bieżącego roku kończy się IV kadencja działalności Samorządu Pracowniczego ZWCh „Chemitex-Celwiskoza" w Jeleniej Górze.

W związku z powyższym, już wkrótce odbędzie się drugie w tym roku Ogólne Zebranie Delegatów Samorządu, podczas którego dokonana zostanie ocena dwu letniej działalności.

Dlatego na posiedzeniu w dniu 24 lutego Rada Pracownicza powołała zakładową komisję wyborczą, której zadaniem będzie zorganizowanie i przeprowadzenie wyborów nowego składu Rady i delegatów Samorządu Pracowniczego.

Kandydatów do komisji wyborczej typowano wśród pracowników, którzy podczas rozmów konsultacyjnych stwierdzili, że nie będą kandydować do organów samorządowych.

Powołana komisja przystąpiła do prac niezwłocznie. Przewodniczącym zakładowej komisji wyborczej jest inż. Henryk Leszczyński, zastępcą Wiesław Podolak, skretarzem Krystyna Żmuda.

Członkowie komisji wyborczej: mgr Mieczysław Dębski, inż. Jerzy Frątczak, Jan Furdal, mgr Barbara Kącka, mgr inż. Krzysztof Kędzierski, inż. Ireneusz Krzyścik, Andrzej Kubicki, Marcel Mielnik, inż. Jerzy Okorowski, Józef Stępień, mgr Halina Wojciechowska, Jan Wojtoń.

Do podstawowych zadań zakładowej komisji wyborczej, w myśl obowiązującej ordyncji wyborczej należy:

1. podział przedsiębiorstwa na okręgi wyborcze,
2. określenie liczby delegatów i członków Rady Pracowniczej, którzy mogą być wybierani w danym okręgu,
3. ustalenie terminu wyborów,
4. opracowanie harmonogramu zebrań wyborczych i zorganizowanie tych zebrań,
5. nadzór nad pracą okręgowych komisji wyborczych,
6. ustalenie wyników wyborów dla całego przedsiębiorstwa,
7. wydawanie delegatom i członkom Rady Pracowniczej zaświadczeń stwierdzających ich wybór,
8. złożenie na pierwszym posiedzeniu delegatów sprawozdania z wyborów,
9. zwołanie pierwszego zebrania rady pracowniczej.

Delegaci i członkowie Rady wybierani będą w okręgach wyborczych na podstawie list wyborczych podczas zebrań wyborczych.

Dalsze niezbędne informacje i powiadomienia w sprawie wyborów podane zostaną do wiadomości załogi przedsiębiorstwa za pomocą rozgłośni zakładowej, ogłoszeń w poszczególnych oddziałach i na łamach „Wspólnego Celu".

Sekretarz Rady Pracowniczej
Lucyna Kurkowicz (a)

O WCZASACH PRZED SEZONEM

WCZASY ZAGRANICZNE

Choć do lata jeszcze daleko, wielu wśród nas zmęczonych codziennymi kłopotami myśli już o letnim wypoczynku.

Na razie w naszej niepewnej sytuacji jest dużo spraw nie do końca wiadomych, np. trudno coś pewnego wiedzieć o kosztach, gdy z dnia na dzień zmieniają się ceny, ale dysponęci ośrodków wypoczynkowych robią orientacyjne kalkulacje.

O wczasach krajowych napiszemy później, obecnie przedstawiamy propozycje działu socjalnego dotyczące wczasów zagranicznych w NRD i CSRS.

14-dniowe wczasy w Kyritz przebiegać będą w następujących terminach: 29.05—12.06.89, 12.06—26.06, 26.06—10.07, 10.07—24.07, 24.07—7.08, 7.08—21.08, 21.08—4.09, 4.09—18.09.89 r.

Wyjazdy na paszporty, dojazd do ośrodka własnym środkiem okomocji. Osoby jadące pociągiem będą przewożone z dworca kolejowego w Neuassad Dosse mikrobusem do Kyritz i odwożone z Kyritz do Neudstad Dosse.

Do ośrodka należy zgłaszać się do godziny 14 w dniu rozpoczęcia turnusu i wyjechać z ośrodka do godz. 10 w ostatnim dniu trwania turnusu. Wczasowicze otrzymają w ośrodku po 16 marek na każdy dzień pobytu na wyżywienie tj. 224 M.

Wymiana walut odbywać się będzie w banku lub Orbisie zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami na książeczki walutowe. Poza tym wczasowicze otrzymają w ośrodku 150 M kieszonkowego.

Opłata w kasie działu socjalnego, zgodnie z aktualnym kursem walutowym bez opłaty turystycznej.

W każdym turnusie do dyspozycji wczasowiczów są dwa domki — łącznie 8 miejsc. Domek składa się z trzech pokoi z oddzielnym wejściem (sypialni, pokoju dla dzieci z łóżkiem piętrowym, pokoju dziennego z werandą), kuchni dobrze wyposażonej w niezbędne naczynia — lodówkę, kuchnię elektryczną, umywalkę z ciepłą wodą, przedpokój, WC. Natryski znajdują się poza domkiem w oddzielnym pomieszczeniu.

Ze względu na taki rozkład domków istnieje możliwość zakwaterowania rodzin 2—, 3—, 4— i 5-osobowych, jak i osób samotnych.

Pełny koszt wczasów 62.300 zł, Planowana średnia odpłatność ulgowa będzie wynosiła ok. 16—17.000 zł.

W Czechosłowacji w Seču nad jeziorem zaplanowano wczasy 7-dniowe na jednym turnusie od 5 do 12 sierpnia 89 dla 40 osób, dla naszych wczasowiczów przewidziano jeden pokój 4-osobowy, pozostałe pokoje 3-osobowe.

Dojazd do ośrodka autobusem CSRS, wyjazd z Jeleniej Góry 5 sierpnia o godz. 12, wyjazd z Seču 12 sierpnia o godz. 18.

Wczasowicze otrzymają po 300 koron kieszonkowego. Opłata za korony w kasie działu socjanego bez narzutu turystycznego.

Wymiana w banku lub w Orbisie na książeczkę walutową 80 koron na cały okres pobytu. Dzieci wyjeżdżające na wczasy muszą mieć ukończone 3 lata,

Wyjazd dorosłych i dzieci na paszporty.

Pełny koszt wczasów 26.000 zł. Planowana średnia odpłatność ulgowa wynosić będzie około 7.000—9.000 zł.

Zapotrzebowania na wczasy do NRD i CSRS należy składać w dziale socjalnym do dnia 7 kwietnia 89 r.

Zapotrzebowania złożone po terminie w razie dużego zainteresowania wczasami nie będą brane pod uwagę.

Ka

Z CYKLU
CIEKAWE KSIĄŻKI

UCIECHY MIŁOSNE

W kąciku ciekawej książki starałam się (do tej pory) zainteresować czytelników prozą literacką. W formie eksperymentu, pragnę polecić dziełko poetyckie. Trzech autorów i trzy różne epoki stylistyczno-literackie firmują „Uciechy miłosne" — są to J. Kochanowski, J. A. Morsztyn i F. D. Kniaźnin, reprezentanci kolejno — renesansu, baroku i rokoko. Każdy z nich inaczej zapatrywał się na świat i w związku z tym miłość.

„Kochanowski szukał ich (tych związków) w sojuszu z rzeczywistością, ze światem w jakim mu żyć wypadło, z ludźmi, jacy go otaczali. Nie przeceniał znaczenia związków przelotnych, uznawał jednak konieczność mądrego tworzenia więzi z drugą osobą po to, aby razem budować wspólne szczęście i czynić sobie ziemię podobną".

Inaczej przedstawia się uczucia w okresie baroku, którego to reprezentantem, bodaj najwybitniejszym, był J. A. Morsztyn. Tu człowiek z jego losem (a więc i miłością) jest przedmiotem, chłodnej spekulacji. „Najwyżej liczy się koncept, stylizacja, kultura literacka". Więcej warte dla poety i czytelnika są oryginalne pomysły ubrane w wyszukane słowa, nagromadzenie środków obrazowania, niż sama przyczyna tych zabiegów. Forma przykrywa szczelnym płaszczem treść, która gdzieś po drodze zagubiła się, zostaje kilka w piękne słowa obleczonych frazesów.

„Radości poprzednio ukazywane, owe uciechy i szczęsne chwile okazują się jednym więcej złudzeniem, wymyślonym może dla konceptu".

Poezja rokoko, a więc i F. D. Kniaźnina, to miniatury pełne kokieterii, dowcipu i lekkości. Jest to jednak świat mitu stworzony wyobraźnią autora. Uczucie jest fraszką, pasterka przebraną księżniczką, świat nie wyszedł poza firanki buduaru. Spod tej dekoracyjności wyziera przeczucie poety, że świat stworzony przez dążącą za modą arystokracją, nie może być prawdziwy, że wkrótce już przejdą nad nim dziejowe burze.

Podsumowując należałoby powtórzyć za Morsztynem:

„Cuda (...) czyni miłość, jej to czyny,
Którym kto by chciał rozumem się bronić,
Tym prędzej w siodło z rozumem swym wskoczy".

Kochanowski, Morsztyn, Kniaźnin. Uciechy miłosne, KAW w Lublinie 1986.

O MIŁOŚCI ZIEMI OJCZYSTEJ

(fragment)

Bez tej miłości można żyć,
mieć serce suche jak orzeszek,
malutki los naparstkiem pić
z dala od zgryzot i pocieszeń,
na własną miarę znać nadzieję,
w mroku kryjówkę sobie uwić,
o blasku próchna mówić „dnieje",
o blasku słońca nic nie mówić.

Jakiej miłości brakło im,
że są jak okna wypalone,
rozbite szkło, rozwiany dym,
jak drzewo z nagła powalone,
które za płytko wrosło w ziemię,
któremu wyrwał wiatr korzenie
i jeszcze żyje cząstką czasu,
ale już traci swe zielenie
I już nie szumi w chórze lasu?

Ziemio ojczysta, ziemio jasna,
nie będę powalnym drzewem.

Codziennie mocniej w ciebie wrastam
radością, smutkiem, dumą, gniewem.

Nie będę powalonym drzewem.
Odrzucam pustobrzmiące słowa.
Można nie kochać cię — i żyć,
ale nie można owocować.

Wisława Szymborska

OCENA PRACY SEKCJI ZAPAŚNICZEJ

W styczniu na terenie zarządu Klubu MZKS Karkonosze dokonano oceny pracy sekcji zapaśniczej, która to ocena wypadła bardzo pozytywnie, więc postanowiono otoczyć szczególną opieką sekcję i dwóch zapaśników kadry narodowej: Witolda Płońskiego i Radosława Kozioła. Aktualnie w sekcji zapaśniczej zajęcia prowadzą szkoleniowcy — Czesław Czerwiec — trener-koordynator, Mirosław Wieczorkiewicz i Robert Helicki.

Prowadzi się szkolenie w grupie dzieci i młodzików około 40 osób (Helicki), grupa młodzików i juniorów młodszych — około 50 osób (szkoleniowiec Wieczorkiewicz) i grupa juniorów młodszych, juniorów starszych i seniorów — kadra — 15 osób, szkoleniowcy Wieczorkiewicz i Czerwiec.

W 1988 roku sekcja zapaśnicza była organizatorem m. in. Międzynarodowego Turnieju „O Złoty Pas", „1-majowego turnieju zapaśniczego", „Pierwszy Krok Zapaśniczy", spraw dzianu z techniki zapaśniczej dla dzieci.

Zapaśnicy nasi brali udział w eliminacjach w makroregionie do Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, w centralnych imprezach jak: OSM Młodzieżowe Mistrzostwa Polski, Turniej Nadziei Olimpijskich, Międzynarodowe Zawody w Herliczkowym Brodzie CSRS i Młodzieżowe Mistrzostwa ZSRR.

Największym sukcesem zapaśników było zakwalifikowanie się reprezentacji województwa jeleniogórskiego i zdobycie prawa startu na Letniej Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży.

Witold Płoński zdobył IV miejsce, Mariusz Przybyszewski — VII, Dariusz Kieruzel — VII, Robert Szpila — X i Jacek Kobiałko XI.

Łącznie sekcja zdobyła 20 pkt zajmując w rywalizacji województw 15 miejsce, a w punktacji klubów — 24 miejsce.

Do sukcesów należy zaliczyć też zwycięstwo Witolda Płońskiego w turnieju Nadziei Olimpijskich w kat. 74 kg. Posiada on I klasę sportową, potwierdził ją na rok 1989. Jest członkiem rezerwowej kadry narodowej juniorów. Radosław Kozioł — IV miejsce na Międzynarodowym Turnieju im. Bojarka w Krakowie. Jest członkiem kadry narodowej juniorów. Aktualnie najlepszymi zapaśnikami są: 1. Witold Płoński, 2. Radosław Kozioł, 3. Zbigniew Szymański, 4. Robert Szpila, 5. Mariusz Przybyszewski, 6. Piotr Artel, 7. Jan Statkowski, 8. Artur Parzewski, 9. Tomasz Lurke, 10. Sławomir Tkaczyk, 11. Andrzej Grzeszkiewicz, 12. Robert Król, 13. Tomasz Andruszkiewicz, 14. Krzysztof Noszrowski, 15. Sebastian Kuchnia.

Kot (a)

XIII BIEG PIASTÓW W JAKUSZYCACH

A jednak odbył się tradycyjny, największy bieg narciarski w Polsce, mimo zwariowanej zimy jaka w tym roku nawiedziła Europę.

Na dwie godziny przed startem w Jeleniej Górze lał deszcz i ludzie na ulicy pukali się ukradkiem w czoło widząc idących z nartami pod pachą zawodników.

Jakie zdziwienie malowało się na twarzach tych, którzy przyjechali z całej Polski do Jakuszyc i zobaczyli prawdziwy śnieg i nawet w dużych ilościach — umożliwiających bieg. Wszak w tym roku odwołano z powodu braku śniegu wiele masowych imprez tego typu.

W Biegu Piastów nie zabrakło i naszych pracowników, choć trzeba stwierdzić z ubolewaniem, że było ich bardzo mało. Mimo tak dogodnych warunków — jakie posiadamy — przecież blisko i własny transport zakładowy — „Celwiskozę" reprezentowało tylko czterech przedstawicieli i jeden emeryt.

Na 50 km biegł Walek Judka z wydziału elektrycznego, a na 25 km Stanisław Kawiako z działu bhp i Władysław Grzybek z wydziału mechanicznego i emeryt inż. Antoni Lipiński — nasz były dyrektor.

Warunki w tym dniu były bardzo dobre, ciepło, bezwietrznie, można było biec „na letniaka".

Na dystansie 50 km biegło około 300 zawodników a na 25 km około 900 — tyle było oficjalnych zgłoszeń. Oprócz Polaków uczestniczyli Czesi, Niemcy, jeden Anglik i podobno Islandczyk.

Organizacja w tym roku była lepsza niż w latach poprzednich. Nikomu na trasie nie zabrakło napojów i posiłków, trasy przygotowane były dobrze, wszędzie panował porządek. Była służba sprawozdawcza radia i telewizji a nagrody zwycięzcom wręczał pan Alfred Miodowicz — przewodniczący OPZZ.

Impreza była bardzo udana — a uczestnicy szczęśliwi — oprócz pechowców, a takich też było sporo, którzy ze spuszczonymi głowami nieśli połamane narty do mety.

Nasi reprezentanci w tym roku zajęli dobre miejsca: Walek Judka na 50 km był 55, Władysław Grzybek na 25 km — 165, Stanisław Kawiako 211, Antoni Lipiński — 450.

W przyszłości należałoby imprezę tę w naszym zakładzie rozpropagować, skąd startowało kilkudziesięciu pracowników, jak to zrobiła kopalnia Wałbrzych.

Mag (a)

POD PARAGRAFEM

PACHNĄCA AFERA

W dniu 22 grudnia ubiegłego roku Prokurator Rejonowy w Jeleniej Górze wszczął śledztwo w sprawie niegospodarności w Państwowym Gospodarstwie Rolno-Ogrodniczym w Siedlęcinie. Przedmiotem śledztwa jest ustalenie przyczyn i osób odpowiedzialnych za doprowadzenie zmarznięcia kwiatów wartości około 30 mln złotych w szklarniach i tunelach foliowych. Z zebranego dotychczas materiału dowodowego wynika, że kierownictwo Gospodarstwa przystąpiło w porze jesiennej bez zapewnienia ogrzewania zastępczego — do remontu instalacji ogrzewczej w szklarniach, gdzie wcześniej wysadzono kwiaty: goździki i chryzantemy. Ich okres kwitnienia przypada na październik i listopad a w tunelach foliowych nie zadbano o możliwość ogrzewania kwiatów, mimo oczywistych w tym czasie przymrozków. I tak jeszcze jeden z przykładów nieodpowiedzialności ludzi przyczynił się do poważnego marnotrawstwa społecznego dobra, dodajmy dobra przynoszącego duże wartości materialne.

(Na podstawie Serwisu Prokuratury Wojewódzkiej M.)

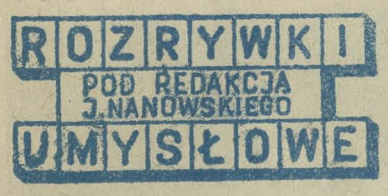

ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO:

1. drzewo iglaste, 4. kozacki generał, 8. dziesięcina, 9. mieszanina smoły, tłuszczu i kalafonii, 10. muchołapka, 12. etylowy alkohol, 15. krzew ogrodowy, 16. grządka kwiatowa.

PIONOWO:

1. trop, 2. państwo ex-szacha, 3. gruba gałąź, 5. na ścianie zamiast malowania, 6. podanie, legenda, 7. zawilec, 10. małpiatka z Madagaskaru, 11. koł, 13. płynie przez Pińczów, 14 buddyjski mnich.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać do redakcji do 31 marca '89.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie rozlosowany zostanie bon książkowy.

Podajemy prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 6 (89).

POZIOMO:
brakarz, niewola, Kozak, Niemcza, Karpaty.

PIONOWO:
bunt, anemometr, arogancja, znak, unik, kary.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie bon książkowy wylosowała Urszula Mądracka z działu głównego technologa.

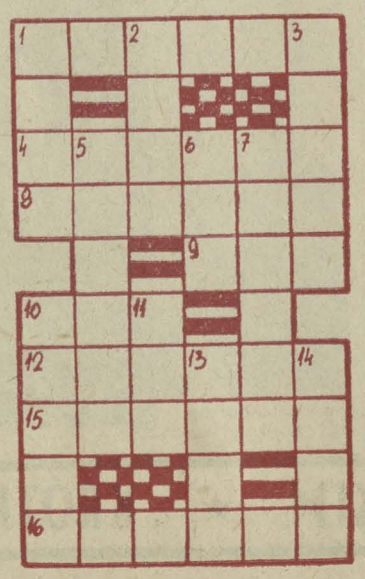

W dniu 4 lutego 1989 roku odbył się Walny Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Oddziału Zakładowego PTTK „Celwiskoza".

Tu należy przypomnieć, choć krótko historię i działalność Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Oddziału PTTK w Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex-Celwiskoza" w Jeleniej Górze.

Turyści — pracownicy Zakładu w latach 1953—1955 skupili się wokół Klubu Sportowego „Unia".

Pierwsze Koło PTTK, działające w ramach Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie", do którego należeli pracownicy „Celwiskozy" powstało 1.10. 1955 r. Od chwili powstania Koła organizowano wycieczki popularne, piesze, górskie i rozwijano turystykę kwalifikowaną.

W dniu 6.02.1965 r. powstał Oddział Zakładowy PTTK „Celwiskoza", pierwszy na Dolnym Śląsku, a 33 w kraju.

Istotnym momentem przy powstawaniu Oddziału PTTK było podpisanie dokumentu tzw. „Porozumienia", które określało zadania i obowiązki w stosunku do załogi oraz obowiązek zakładu umożliwiający warunki działania Oddziału Zakładowego PTTK. Porozumienie to obowiązuje do chwili obecnej. Wchodzący w życie w 1973 roku w zakładzie regulamin gospodarki funduszem socjalnym, czyni Oddział współgospodarzem tego funduszu.

Jak wynika z powyższych danych, w tym roku przypada 34 rocznica działalności PTTK w Zakładzie „Celwiskoza" i 24-lecie istnienia Oddziału Zakładowego PTTK „Celwiskoza".

Tyle o historii a teraz o działalności PTTK w zakładzie w minionej kadencji w latach 1985—1989.

Zarząd Oddziału składa się z siedmioosobowego prezydium, na czele którego stał kol. Jerzy Javurek oraz 6-ciu członków zarządu.

W skład oddziału wchodziły:

Klub Turystyki Pieszej „Dreptak", którego prezesami byli: w latach 1985—1986 — kol. Józef Kruk, w 1987—1988 — kol. Stefan Pitera i obecnie jest kol. Stefan Jabłoński (o działalności tego Klubu informowaliśmy na łamach „Wspólnego Celu"), Klub Turystyki Żeglarskiej „Bryza", którego prezesem był kol. Tadeusz Markiewicz i który pełni tę funkcję obecnie. Działacze klubu brali czynny udział przy powoływaniu Jeleniogórskiego Okręgu Związku Żeglarskiego i stanowią jego kadrę funkcyjną. Klub posiada własny sprzęt: 5 jachtów kabinowych oraz 1 „Omegę". Klub prowadzi rejsy

3 (396) 20 MARCA ROK XXXII

WALNY ZJAZD DELEGATÓW ZAKŁADOWEGO ODDZIAŁU PTTK „CELWISKOZA"

stażowo-szkoleniowe oraz kursy na stopień żeglarza jachtowego. Należy tu nadmienić, że członkowie Klubu są pionierami żeglarstwa na naszym terenie.

Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne PTTK działa przy Zasadniczej Szkole Zawodowej od 1965 roku i zrzesza 335 członków. Przy pomocy Oddziału organizuje wycieczki turystyczno-krajoznawcze dostosowane do problematyki szkoły.

Istnieje również Koło Przewodników Zakładowych PTTK, którego prezesem od 1965 roku jest kol. Wacław Postępski. Przewodnicy tego Koła, a jest ich 17 oprowadzają po zakładzie grupy turystyczne (zakład jest udostępniony do zwiedzania).

Kadra przodownicka i instruktorska Oddziału składa się z 4 przodowników turystyki pieszej, 6 przodowników turystyki górskiej, 1 przodownik turystyki narciarskiej, 5 przodowników turystyki motorowej, 9 przodowników turystyki żeglarskiej, 2 instruktorów krajoznawstwa i 34 organizatorów turystyki.

Obecnie Oddział Zakładowy liczy 626 członków.

Oddział prowadzi też wypożyczalnię sprzętu turystycznego, wyposażoną dzięki dotacjom Zakładu, a posiadającą 5 jachtów kabinowych i 1 „Omegę", 5 przyczep campingowych, 2 przyczepy bagażowe 141 namiotów, materace, plecaki oraz sprzęt campingowy.

Biuro Oddziału PTTK prowadzone przez kol. Józefa Tesznara jest organizatorem lub koordynatorem wszelkich imprez organizowanych przez Oddział dla członków PTTK, członków załogi oraz różnych organizacji działających w zakładzie: KZ PZPR, PZW, KTiR, ZSMP i innych.

Ogółem w czasie minionej kadencji, w latach 1985—1989 Oddział zorganizował ponad 1000 imprez turystyczno-krajoznawczych z ponad 33 tys. uczestników.

W tym wycieczki turystyki kwalifikowanej:

wycieczki górskie	82	4059 uczest.
wycieczki narciarskie	122	3816 uczest.
wycieczki motorowe	4	275 uczest.
wycieczki żeglarskie	88	381 uczest,
wycieczki kajakowe	3	48 uczest.

Na Walnym Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym wybrano na lata 1989—1993 nowy zarząd oddziału, którego prezesem został ponownie kol. Jerzy Javurek a członkami prezydium: wiceprezesem kol. Zbigniew Korzelski, wiceprezesem kol. Kazimierz Dobrucki, sekretarzem kol. Janina Babkiewicz i skarbnikiem kol. Stanisław Kawiako — wszyscy wybrani ponownie.

W skład członków zarządu weszli kol. kol. Stefan Jabłoński, Józef Kruk, Marian Kuchnia, Tadeusz Markiewicz, Stefan Pitera, Wacław Postępski, Zdzisław Rześniowiecki i Józef Tesznar.

Na Walnym Zjeździe podjęto Uchwałę, w której między innymi jest mowa o przygotowaniach do obchodów XXXV-lecia PTTK w zakładzie i XXV-lecia działalności Oddziału, reaktywowaniu Klubu Motorowego i organizacji całego szeregu imprez turystyczno-krajoznawczych dla członków załogi zakładu i ich rodzin oraz uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodosadniczej Szkoły Zawodowej.

Nowo wybrany zarząd Oddziału będzie się starał w pełni realizować Uchwały Walnego Zjazdu i organizować wiele ciekawych imprez turystyczno-krajoznawczych.

Zdzisław Rześniowiecki

PRZEPISY DLA TWOJEJ KUCHNI
tanie - smaczne - zdrowe

MAZUREK MAKOWY

6 jaj, 1 1/4 szklanki cukru, 25 dag maku, łyżka miodu naturalnego, 2—3 łyżki bułki tartej, cytryna lub sok cytrynowy, olejek migdałowy, bakalie, (orzechy, rodzynki, suszone owoce itp), tłuszcz i bułka tarta do formy. Polewa kakaowa: 5 dag margaryny, 1—2 łyżki cukru, 2 łyżki kakao, 2—3 łyżki wody. Wszystkie składniki zagotować ciągle mieszając aż do ostatecznego rozpuszczenia cukru. Gorącą polewę rozprowadzić na cieście.

Mak sparzyć, odcedzić, zemleć trzykrotnie, wymieszać z płynnym miodem i olejkim. Żółtka utrzeć z cukrem, dodawać mieszając zmielony mak, bułkę tartą i bakalie oraz ubitą pianę, lekko wymieszać i wylać na blachę posmarowaną tłuszczem i wysypaną tartą bułką. Piec około godziny w średnio gorącym piekarniku. Po upieczeniu polać polewą i udekorować bakaliami.

MAZUREK ORZECHOWY

Ciasto. 15 dag orzechów, 15 dag masła lub margaryny, 8 łyżek cukru, 5 łyżek mąki, 3 białka, tłuszcz i tarta bułka do formy.

Polewa: 3 żółtka, 8 łyżek cukru, cukier waniliowy, 1/2 łyżki mąki ziemniaczanej, orzechy do dekoracji.

Orzechy zemleć, masło utrzeć do białości dodając cukier, wymieszać delikatnie dodając do utartego masła na przemian mąkę, pianę i zmielone orzechy. Ciasto wyłożyć na blachę wysmarowaną tłuszczem i wysypaną tartą bułką. Piec około 30 min. w średnio nagrzanym piekarniku. Przygotować polewę: żółtka utrzeć z cukrem i cukrem waniliowym, dodać mąkę ziemniaczaną i wymieszać. Upieczone ciasto natychmiast smarować polewą, udekorować kawałkami orzechów i ponownie wstawić do piekarnika na 3—4 minuty.

(Na podst. „Wypieki domowe")

FRASZKI
FRASZKA JEST DOBRA NA WSZYSTKO

NIE TRAGIZUJ

Nie sądź, żeś winna mojej gehenny,
Brałem cię jako środek nasenny.

NATYCHMIAST

Nie odkładaj niczego na potem,
Gdy się spotkasz z ładnym kotem.

RACZKI

Pytałem o zalety córki nieboraczki:
„Umie ona gotować?" — „Tak, umie piec raczki".

NIEDOBRZE

Niedobrze mieć za żonę
Wapno nieugaszone.

BIAŁA KARTA

Byłaś w mym życiu białą kartą,
Ani pamiętać, ani zapomnieć warto,

SEKS EKS

Już dawno eks,
A wciąż ten seks.

USPRAWIEDLIWIENIE PRZED ŻONĄ

Jedno bóstwo —
To ubóstwo.

Jan Sztaudynger